

(Il Tempo - F.Biafora) Pojedynek między Romą i Lazio nie zostanie rozegrany jedynie na boisku, ale też za biurkami, gdzie będą prowadzone negocjacje transferowe. Kilka dni temu rozpoczęły się bowiem derby między dwoma drużynami ze stolicy Włoch o Silvestriego, bramkarza, który od półtora roku broni lepiej niż dobrze dostępu do bramki Hellas Verona.

Golkiper już w ostatnim lecie był na celowniku Giallorossich, ale przy braku sprzedaży Pau Lopeza do niczego nie doszło. Ostatnio były nowe kontakty między De Sanctisem i 29-latką, który w ostatnim czasie zbliżył się bardzo do Mino Raioli, dzięki któremu chciałby też zaliczyć skok jakościowy do wielkiego zespołu już w zimowym mercato: Silvestri wie, że selekcjoner Mancini uważnie się mu przygląda i nie sprzeciwiłby się nawet przez sekundę natychmiastowemu transferowi do Romy, drużyny, która dałaby mu większą widoczność by wywalczyć powołanie na Euro i udowodnić swoje walory na wysokim poziomie.

Również dyrektor sportowy Biancocelestich, Tare, obserwuje z bliska bramkarza, gdyż szuka następcy w wypadku sprzedaży Strakoshy. Wydaje się jednak trudne by któryś z rzymskich klubów zamknął operację wcześniej niż latem.

Autor: abruzzo